

## SPOTKANIE WODZA NIEMIEC Z DUCE

**SALZBURG. 1.V. (DNB).** Spotkanie Duce z Wodzem Niemiec, jak slychać, nastąpiło w pobliżu Salzburga w pewnym domu gościnnym rządu Rzeszy. W dn. 29 kwietnia przed południem Duce, w towarzystwie królewsko-włoskiego ministra Spraw Zagranicznych, hrabiego Ciano i szefa włoskiego Sztabu Sił Zbrojnych, generał-pułkownika hrabiego Cavallero, jak również innych politycznych i wojskowych współpracowników, — przybył na mały dworek kolejowy, położony w pobliżu miejsca narad. Wódz Niemiec przywiózł Duce na dworek, na którym w celu przyjęcia znaleźli się Reichsaussenminister von Ribbentrop, Szef Dowództwa Naczelnego Niemieckich Sił Zbrojnych — Generalfeldmarszałek Keitel, Reichsleiter Bormann i Reichspressechef Dr. Dietrich, jak również Gauleiter i Reichsstaathalter Dr. Scheel. Wódz Niemiec towarzyszył Duce do gospody, gdzie oczekiwał go Szef Kancelarii Prezydenckiej, Staatsminister Dr. Meissner. Po wspólnym obiedzie popołudniem było poświęcone omawianiu spraw politycznych, w których przyjmowali udział Reichsaussenminister von Ribbentrop i włoski minister spraw zagranicznych, hrabia Ciano. Kolacja w najciszejszym kole zamknęła pierwszy dzień spotkania między Wodzem Niemiec a Duce. W dn. 30 kwietnia towarzyszył szef Naczelnego Dowództwa Niem. Sił Zbrojnych. Generalfeldmarszałek Keitel Duce do Wodza Niemiec dla omawiania spraw treści wojskowej, w których ze strony włoskiej wzięli udział szef Sztabu Głównego Sił Zbrojnych, generał-pułkownik hrabia Cavallero, włoski attaché wojskowy w Berlinie, generał dywizji Marcas i generał brygady Gandin, jak również ze strony niemieckiej Generalfeldmarszałek Keitel, Generalfeldmarszałek Kesselring, generał artylerii Jodl i niemiecki attaché wojskowy w Rzymie Generalleutnant von Rintelen. W tym samym czasie spotkali się Reichsaussenminister von Ribbentrop i minister spraw zagranicznych hrabia Ciano dla dalszego omawiania spraw politycznych, przy których byli obecni również ambasador włoski w Berlinie Dino Alfieri i niemiecki ambasador w Rzymie von Mackensen.

Po południu spotkanie między Wodzem Niemiec i Duce zakończyło się wspólnymi omówieniami spraw politycznych i wojskowych.

**BERLIN. (DNB).** Spotkanie Wodza Niemiec i Duce w Salzburgu zostało w wieczornej prasie stołecznej Niemiec zaznaczone w wielkich potężnych tytułach. „Berliner Boersenzzeitung“ pisze: Wszystko, o czym radzono i postanowiono, spoczywa na podstawie trzeźwej rzeczywistości, realnej siły i faktu, że inicjatywa spoczywa wyłącznie w ręku mocarstw Osi i ich sprzymierzeńców. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ nazywa to spotkanie czynnikiem pierwszorzędnej znaczenia w wielkim ześrodkowaniu i najwyższym nateżeniu własnej rozstrzygającej woli zjednoczonych mocarstw, prowadzących wojnę. Jak pisze dziennik, wrogowie stoją żaskoczeni i zawstyżeni przed wydarzeniami tego spotkania. Zaskoczeni, gdyż niepewne sondowanie planów Osi przez spekulacje angielskie, amerykańskie i sowieckie dopiero teraz, jak się zdaje, wzrosło do najwyższego zdenerwowania. Zawstyżeni, gdyż prawie nie może być bardziej drastycznego przeciwstawienia niezgrabnych, kłamliwych machinacji w zestawieniu do wewnętrznej i zewnętrznej trwałości Osi, która właśnie znowu teraz jest do zaznaczenia. „Nationalzeitung“ (Essen) stwierdza, że jeśli zrobić przegląd szeregu spotkań Führera z Duce, to dla uważnego obserwatora staje się jasne, że te spotkania mężów stanu zawsze były zwiastunami brzemiennych w skutki zdarzeń. W obecnej sytuacji wojennej stoją Niemcy i związane z nimi wojska nad zwycięskim zakończeniem bitwy zimowej i, jak stwierdza pismo, przed wymarszem do nowej ofensywy. To miałyby być jednoznaczne z oznaką sytuacji, w której odbyło się ostatnie spotkanie między Führerem a Duce. Tej wiosny przejdą mocarstwa Osi wszelkimi, będącymi w dyspozycji siłami do ataku, podczas gdy równocześnie sojusznik japoński w dobrze obmyślanej taktyce i pełnej siły akcji weźmie znowu w kleszcze wspólne anglo-amerykańskiego wroga.

## Przyjęcie delegacji pracowniczych z Generalnego Okręgu przez Generalnego Komisarza

**KOWNO.** Podczas przyjęcia delegacji z całego Okręgu Generalnego Litwy przedstawił prezes centralnego biura Związków Zawodowych, Urbanas, poszczególnych pracowników osobiście Generalnemu Komisarzowi Dr. von Renteln'owi. Następ-

nie Komisarz Generalny zwrócił się do delegacji, przy czym wspominał najpierw o swoim związku z ludźmi pracy w całym kraju, jaki mu umożliwiały stały kontakt ze związkami zawodowymi.

## Przemówienie Generalnego Komisarza podczas apelu w przedsiębiorstwach w Kownie w dniu 1 maja

Pracujący w mieście i na wsi!

Gdy dzisiaj robotnicy fizyczni i robotnicy umysłowi, mieszczenie i włościanie, pracownicy i rzemieślnicy, członkowie personelu fabrycznego i kierownicy przedsiębiorstw, cała ludność i władze, wszyscy razem obchodzimy 1 maj jako dzień święta pracy, to wyraża się w tym nowa idea opanowująca młodą Europę, która powstała przeciwko plutokracji i bolszewizmowi, a przez to przeciwko żydowskiemu imperializmowi światowemu. Ta nowa idea głosi, że człowiek tyle jest wart, ile warta jest jego praca i tyle ma praw, ile spełnia obowiązki, że człowiek tym więcej ma cześć, czym więcej przynosi pożytku swą pracą swoim bliźnim, i że tym więcej jest ceniony, czym mniej myśli tylko o sobie, a czym więcej myśli o społeczeństwie. Ta rewolucyjna idea budzącej się Europy zrywa łańcuch przesądów plutokratycznych systemów państwowych, które mniejsze znaczenie przywiązują do pracy rąk aniżeli do pracy umysłowej, człowieka bez majątku niższej ceną aniżeli posiadającego, a poważanie człowieka uzależniają tylko od pochodzenia, skądinąd z pieniędzmi, od liczby ukończonych szkół i wydziałów uniwersyteckich. Ta nowa idea twierdzi, że musimy darzyć wdzięcznością i poważaniem wszystkich uczciwie pracujących ludzi, albowiem ich pracy należy zawiązać, a że wszyscy wraz z sobą możemy żyć i egzystować, albowiem jednostka nie mogłaby istnieć, gdyby nie istniała wspólnota wszystkich ludzi pracy, produkująca przedmioty, które są konieczne do życia nas wszystkich. Nie chodzi o to, na jakim miejscu znajduje się człowiek pracy, lecz chodzi o to, czy wykonuje on swoją pracę dobrze czy źle. Dobry włościanin jest więcej wart, aniżeli zły profesor. Dobry inżynier jest więcej wart, aniżeli zły rzemieślnik, a dobry robotnik lepszy jest, aniżeli zły dyrektor. Praca jest tym czynnikiem, który nas wszystkich utrzymuje przy życiu i praca jest tym, w czym tkwi szlachectwo człowieka i jego wartość.

Jest już podejrzany, rzemieślnik jest zły i przedsiębiorca przemysłowy jest zły, chociażby nawet on przez swoje plany i prace stwarzał pracę i nowe możliwości zarobkowe dla setek i tysięcy ludzi. Tak samo jak wśród plutokracji i tu jest naród rozrywany i dzielony.

Nawet najgłupszy człowiek musi w końcu postawić pytanie, dlaczego narody są rozrywane i dzielone przez plutokrację i bolszewizm. Kto to służy? Kto czerpie z tego korzyść? Widzimy jak w te rasy i rozdziały wśród narodów podobnie do szczurów i karaluchów wiskają się i zagnieżdżają się na stałe żydzi i jako stali podlegacze i zrzędni żon-glerzy w ohydliwych systemach chwytały w swe ręce handel, prasę, a przez to tak zwana opinia publiczną, kierownictwo gospodarki, a w końcu i kierownictwo państwa. Przeżyliśmy to, jak żydzi podjęli plutokrację do wojny przeciw młodym siłom Europy. A wy sami w ciągu tego jednego roku przekona-naliście się, że bolszewizm jest tylko narzędziem żydostwa. W pierwszym dniu zjawili się bolszewicy z hasłem walki klasowej i dyktatury proletariatu. Ale już w drugim dniu można było dostrzec, że żydom nie się nie stało i że wszyscy oni nagle wypłynęli tutaj w miastach jako dyrektorowie, komisarze, kierownicy przedsiębiorstw gospodarczych i wyzyskiwacze ludu pracującego. Twierdzili oni, że cała własność należy do państwa. Kto stanowił jednak to państwo? Powódź żydów i żydówek we władzach centralnych i komisarzatach. A propaganda komunistyczna rozlewała się po kraju, niby opium dla narodu, ażeby on nie spostrzegł, że wyzyskują go żydzi. Wystarczyło wypowiedzieć słowo „żyd“, by dostać się na Sybir, albo na drugi świat.

Dlatego też dla żydowskiego bolszewizmu tak zleniawiona jest nowa Europa ponieważ ona przy pomocy nowej idei czci i czakunka dla pracy buduje nowy sprawiedliwy świat, w którym nie ma wcale miejsca na ogupianie i wykorzystywanie narodów. Lecz ta młoda idea zwyciężyła, jak zawsze w historii zwyciężały młode idee. Wiemy, że walka aż do ostatecznego zwycięstwa nie jest łatwa i że wymaga ona nateżenia wszystkich sił i wielu ofiar. Albowiem żydzi zmobilizowali wszystkie siły w tej wojnie przeciwko idei pokoju, pracy i czci dla pracy. Lecz ma bolszewizm w najgłębszym pokoju wyciągnąć nam z obory ostatnią krowę, ma pozbawić nas ziemi dla zorganizowania kolechozów, ma w najgłębszym pokoju przemienić robotników w oberwaną, pozbawioną praw masę, ma w najgłębszym pokoju, jak w ostatnich dwadzieści latach w Rosji Sowieckiej, wymorzyć głodem 27 milionów ludzi i nas również morzyć i ma wywozić miliony ludzi do Kazachstanu, Syberii i na pola lodowate Bie-

(Dalszy ciąg na str. 3)

## W kwietniu zatopiono 87 statków handlowych

**Zwycięstwa niemieckiej marynarki wojennej i lotnictwa w zeszłym miesiącu. — Zwycięskie miejscowe ataki na Wschodzie. — Port Said bombardowany. — Lotnisko położone na południu Anglii zaatakowane w ciągu dnia.**

**Z Kwatery Głównej Führera, 2 maja.**  
Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Podczas własnych zwycięskich miejscowych ataków na froncie wschodnim zdobyto licznych jeńców oraz 31 dział. Liczne nieprzyjacielskie ataki odparto.

Na froncie Murmańska odparto głośniejsze ataki nieprzyjaciela po ciężkich walkach, zadając przeciwnikowi wysokie, krwawe straty.

W Afryce Północnej obustronna, ożywiona działalność sił wywiadowczych.

Lotniska na wyspie Malta były skutecznie bombardowane. Bojowe samoloty zaatakowały przedostaniej nocy urządzenia portowe oraz zaopatrzeniowe w Port-Said, obrzucając je skutecznymi bombami kruszącymi i zapalającymi. Jeden wielki statek handlowy stanął w płomieniach.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe zniszczyły — podczas pewnego dziennego nalołu na lotnisko, położone na południu Anglii, obrzucając je bombami oraz ostrzeliwując bronią pokładową — 9 nieprzyjacielskich samolotów oraz podpaliły statek strażniczy u południowych wybrzeży Anglii.

W walkach powietrznych u wybrzeży okupowanych terenów zachodnich niemieckie myśliwce zestrzeliły w dniu wczorajszym 13 Spitfire'ów.

Karawany zaopatrzenia Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjedn. doznały w miesiącu kwietniu ogólnych strat, wynoszących ponad 585,000 tch.

Marynarka wojenna zatopiła 81 statków handlowych o pojemności 365,500 tch. wśród nich 76 statków o pojemności 310,000 tch, a także podwodne, przez lotnictwo 6

nieprzyjacielskich statków handlowych o pojemności 19,306 tch., jak również 1 dalszy o nieznanym tonażu. Dależ zatopiły niemieckie łodzie podwodne z brytyjskiej karawany dostaw na Morzu Śródziemnym 13 żaglowców transportowych oraz przed jedynym amerykańskim portem karawanę złożoną z 4-ech statków. Prócz tego lotnictwo uszkodziło przez celne trafienia bomb dalsze 14 statków handlowych.

Kapitan Priller osiągnął w dniu wczorajszym na Zachodzie swoje 70 zwycięstwo powietrzne.

—o—  
Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych w dniu 1 maja z Kwatery Głównej Führera podaje:

Na froncie wschodnim własne miejscowe działania zaczepne doprowadziły do dalszego poprawienia sytuacji frontu. Miejscowe ataki nieprzyjaciela poparte przez czołgi były bezskuteczne.

W Laponii i na froncie Murmańska odparto niemieckie i fińskie oddziały kilka ataków, zadając nieprzyjacielowi wysokie straty.

Samoloty bojowe zaatakowały w ciągu dnia i w nocy na 1 maja wojskowe obiekty Sewastopola, Noworosyjska oraz Leningradu, obrzucając je skutecznymi bombami kruszącymi i zapalającymi.

W walkach powietrznych w ciągu dnia wczorajszego stracili bolszewicy 53 samoloty, dalsze 3 zniszczono na ziemi.

W Północnej Afryce w czasie od-

pierania silnych ataków brytyjskich oddziałów wywiadowczych zdobyto pewną liczbę jeńców. Skutecznie bombardowano w ciągu dnia i nocy lotniska na wyspie Malta.

Samoloty bojowe zaatakowały skutecznie w ciągu ostatniej nocy porty oraz stocznie u wschodnich wybrzeży Anglii.

Starszy porucznik Rück i podoficer Quante z pewnego oddziału wywiadowczego odznaczili się swoją szczególną dzielnością podczas zwycięskiego przeprowadzania ważnych zadań wywiadowczych przeciwko Wielkiej Brytanii.

## 25 bombowców brytyjskich w ciągu jednej nocy

**BERLIN.** Straty lotnictwa brytyjskiego w nocy z wtorku na środę podniosły się według nowych doniesień do ogólnej liczby 25 bom-

bowców. Według dotychczasowych stwierdzeń w liczbie tej znajdują się czteromotorowe samoloty bombowe typu Stirling i Halifax.

## Pomagajcie sobie nawzajem Odezwa Generalnego Komisarza

Po zakończeniu ostrej i ponad wszelkie oczekiwania długiej zimy, ważne jest całkowite wykorzystanie krótkiego czasu, pozostałego dla robót rolnych wiosennych. Nie należy stracić ani jednego dnia, ani jednej godziny, gdyż od wykonania robót rolnych w czasie odpowiednim stanowczo zależy plan w jesieni. Kształtujmy sobie wobec tego wspólnie nasz los i przezwyciężajmy wszystkie trudności całym wkładem naszych sił.

W zupełności jest dla mnie jasne, że roboty rolne mogą być zahamowane i utrudnione wskutek najroz-mańszych przyczyn. Obecnie waż-

nym jest dla ludności rolniczej Litwy zjednoczyć się i pomagać sobie w dotychczas nieznanym rozmiarze zaprzęgami, ziarnem siewnym i nawet ludźmi. Wprowadźcie w czyn słowo o „pomocy sąsiedzkiej“, niech to nie będzie frazes, lecz urzeczywistnijcie go.

Tam, gdzie sąsiad nie jest zaopatrzony dostatecznie w konie, trzeba wam doskoczyć z własnymi; tam, gdzie brakuje zboża siewnego i dlatego nie można w zupełności wykonać planu zasiewów, oddawajcie ostatecznie zboże dla siewu; tam, gdzie jest za mało ludzi dla podolania wielu robotom, musicie wypełnić lu-

kę, dając do rozporządzenia wszystkich członków rodziny. Gdy pole sąsiada musi być jednocześnie uprawione bez pozostałości. Uważajcie za rzecz samo przez się zrozumiałą pomagać najbliższemu. Uczynicie to nie tylko dla sąsiadów. Przez tę pomoc wzajemną utworzycie warunki dobrego plonu i pomożecie do wygrania wojny przeciwko niszczącemu całe życie bolszewizmowi.

Przystępujcie więc do pracy. przejęci duchem współzawodnictwa całkowicie i na czas wykonane u-prawy. Jako zadanie wspólne, zaw-sze się ona uda!

(podp.) Dr. von RENTELN.



# Uroczysty obchód Święta Pracy w Wilnie

Dzień Święta Pracy, celem którego jest uczczenie twórcze go wysiłku człowieka przy budowie ogólnoludziwego pomnika kultury, wiedzy i dobrobytu — wypadł w Wilnie b. uroczystość. Już w przeddzień 1-go maja ulice przybrały odświętny wygląd, na tle szarzyzny domów zakwitły barwne chorągwie, w oknach wystawowych sklepów i przedsiębiorstw śpiesznie wykańczano roboty dekoracyjne, pracowite młotki ciesielskie wbiły ostatni gwóźdź w nowo zbudowaną estradę w ogrodzie Bernardyńskim, na wiosennym wietrze załopotały wstęgi wieńca „Drzewa majowego”, zawieszono na wysokim słupie, w środku dużego klombu vis à vis muszli koncertowej.

Przedpołudnie poświęcone było powszedniej pracy. Z wybieciem godziny 12-ej rozpoczęło się doniero „prawdziwe święto”. We wszystkich urzędach, przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych kilometry zorganizowali okolicznościowe zebrania pracowników. Wygłoszono przemówienia na temat Święta Pracy i jego znaczenia dla szerokich mas pracujących.

W oczekiwaniu na festiwal muzyczny w Bernardynce rzęszę wian zaległy ulice miasta.

Oglądano gustowne dekora-

cje sklepowe, tonące w kwiatkach i chorągwiach. Umiałem i pomysłowością wyróżniły się: Sklep narzędzi chirurgicznych na ul. Wielkiej, oraz jednako- we, a b. starannie przybrane wystawy rejonowych sklepów „Maistasu”. Także spora ilość sklepów spożywczych „Ruty” i „Maistprekyby” zasłużyły na wyróżnienie z racji artystycznej dekoracji okien wystawowych.

Przedsiębiorstwa prywatne również nie pozostawały w tyle — każde w miarę swych środków i smaku przyczyniło się do odświętnego wyglądu Wilna.

Ogród Bernardyński zaległy niezliczone rzesze widzów. Część z nich śpieszyła zająć miejsca siedzące, których nie mogło wystarczyć dla wszystkich przy tak wielkim natoku publiczności, inni udawali się do bufetu, gdzie nieprzerwana struga lało się pieniste piwo.

Uroczystość rozpoczęła się występami orkiestry pewnego pułku niemieckiego — na przybranej girlandami muszli koncertowej. Publiczność tłumnie otoczyła plac, pośrodku którego na szeregu zarezerwowanych miejsc zasiadli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych miasta.

Następnie na trybunę wstąpił Komisarz Okręgowy p. Hingst.

## Przemówienie Komisarza Okręgowego p. Hingst'a

Mężczyźni i Kobiety miasta Wilna, Młodzieży Wileńska!

1 Maj, który w Wielkich Niemczech obchodzimy jako narodowe święto, od dziesiątków lat w życiu narodów osiągnął pewne znaczenie. Marksści stworzyli z niego dzień, w którym masy proletariackie zwoływały na ulice, a pochodom tym towarzyszyła międzynarodówka i czerwone sztandary. Walka klasowa i dyktatura proletariatu — to były hasła, wpajane przez żydowskich przywódców ogłupiałym masom. Narodziły, które uległy tej masowej psychozie, uległy panowaniu żydowskiemu. Tu, na Wschodzie, udało się żydostwu ująć wszystko w swoje ręce i podporządkować narody tego olbrzymiego kraju ich bezdusznej, burzącej wszystkie wartości kulturalne, doktrynie.

Celem Związku Sowieckiego, kierowanego przez żydów, była i jest rewolucja światowa, a zarazem poddaństwo i zniszczenie wszystkich narodów na ziemi, Finlandia i pozostałe kraje bałtyckie na własnym ele z niesłychanym bólem odczuły okrucieństwa i burzące metody tego sowieckiego kolosa. Niemiecki naród, zjednoczony pod przewodnictwem Adolfa Hitlera, swego największego geniusza od tysięcy lat, wystąpił przeciw bolszewickiemu potworowi ze swoją silną armią i odepchnął zezwierzęcone masy Sowie- tów o tysiące kilometrów wstecz. Europa i jej tysiącletnia stara kultura zostały uratowane. U boku Niemiec walczyły młode europejskie narody, uważając tę walkę za własną.

Po przetrwaniu przez armię niemiecką podczas okropnych zimowych miesięcy nie tylko bezsensownych masowych ataków sowieckich, lecz również najokropniejszej pogłęgi przyrody, teraz wchodziła słone- ce wyżej. Według słów Führera, Adolfa Hitlera, armia niemiecka rozpoczęła walkę i w ponownych nie- czających atakach będzie tak długo na kolos bolszewicki nacierała, aż go zupełnie zniszczy.

Jeżeli w Rzeszy dzień 1 Maja obchodzimy jako dzień radości życia, to właśnie pod wrażeniem tej olbrzymiej bitwy musimy dniu temu nadać pewną poważną cechę. Dla Kraju Wschodniego zarządziliśmy na dzisiejsze popołudnie przerwę w

znaną. To odnosi się do każdego robotnika.

Zechciejmy wobec tego, to wolne popołudnie spędzić razem, zastanówmy się razem nad wielkim zadaniem i nad wspólnym celem. Trudności, które przynosi obecna wojna, znieśmy i przetrwamy wspólnie. Wówczas koniec tej walki przyniesie zniszczenie bolszewizmu i jego sprzymierzeńców, a przez zwycięstwo młodych i silnych narodów Europy stworzy się nowy porządek w nowej Europie, w której każdy naród według swoich zdolności i swojego zatrudnienia zajmie odpowiednie miejsce.

Zakończmy tę uroczystość, będąc myślni przy Führerze, pozdrówmy Największego Niemca wszystkich czasów, który prowadzi Niemcy ku wolności, a Europę ku nowemu, sprawiedliwemu porządkowi.

Adolf Hitler, Führer Wielkich Niemiec niech żyje!

Po przemówieniach przedsta- wicieli władz cywilnych nastąpiła artystyczna część programu.

Dział koncertowy wypełniły popisy orkiestry wojskowych niemieckiej i litewskiej, których zebrana publiczność wysłuchała z rzetelnym zadowoleniem, nagradzając wykonawców rzesistymi oklaskami.

Po tym wystąpił fenomenal- nie zgrany zespół akrobatyczny, którego ewolucje stały na najwyższym poziomie sztuki estradowej.

Policja z trudem wstrzymywała napierający tłum publiczności, którego awangarda — dzieciarnia zdobywała pozycje po pozycji, by lepiej widzieć zapierające dech wyczyny akrobata- czne. „Walka” odbywała się na wesoło przy obopólnych żartach i śmiechu. Łagodne perswazyje przedstawicieli władz nie odnosiły żadnego skutku — tak więc po długotrwałych zmaganiach policja przegrała, nawet przedstawiciele najwyż- szych władz wojskowych i cy- wilnych wycofali się na spokoj- niejsze miejsca w pobliżu musz- li, a onustoszone ławki okupo- wała dzieciarnia.

Tymczasem na estradzie uka- zał się artysta-atleta, który ku wielkiej ucieście widowni wy- prawiał cuda podnosząc na swych muskularnych nogach

po 10 żołnierzy, usadowionych rzędem na długim drągu.

Ten i inne jego tricki, zna- mionujące nieludzką siłę i zrę- czność wywoływały burzliwe oklaski publiczności.

Następnie wystąpił zespół ludowy, w znanym już Wilnu programie muzycznym — śpie- wem, urozmaiconym popisami tanecznymi w strojach ludo- wych.

Kilka utworów wykonanych przez orkiestrę wojskową za- kończyło imprezę świąteczną.

Delegacje wszystkich więk- szych wileńskich przedsię- biorstw były wieczorem 1 ma- ja gośćmi Gebietskommissar'a miasta Wilna w salonach „Valgisa” przy ul. Gedimino 11. W tej imprezie koleżeń- stwa wzięli również udział o- bok burmistrza m. Wilna rad- cowie generalni dr. Germantas i Prudzius.

Po słowie wstępnym Ge- bietskommissar'a Hingst'a któ- ry serdecznie powitał delega- cję, zabrał między innymi głos radca generalny Dr. German- tas. Przypomniał on, że męż- czyźni i kobiety pracy musieli jeszcze 1 maja ubiegłego roku siedzieć wraz z ludźmi, którzy byli ich wrogami. Dzisiaj mogą oni z pełną radością stwierdzić, że przeżywa wśród przyja- ciół. Do walki wyzwolenia Wódza Niemiec i niemieckich sił zbrojnych należą również świadczący i praca miejscowej ludności. Walka toczy się o byt lub nie byt. Radca Gene- ralny podkreślił pewność nie- mieckiego zwycięstwa. Celem szybszego sprowadzenia tego zwycięstwa muszą wszyscy bez wyjątku pracować i walczyć, aby przez świadczenie swojej pracy wspierać zwycięstwo ni- mieckiej broni.

Przy muzyce i śpiewie upły- nał wieczór w najlepszej har- monii. W ten sposób zako- Ńczył się 1 maj, iakiego dotych- czas jeszcze Wilno nie prze- żyło.

Tłumy publiczności rozcho- dziły się powoli, komentując poszczególne numery tej ze- wszechmiar udanej imprezy.

## Uroczysta pierwszomajowa akademія w filharmonii wileńskiej

Zgodnie z programem uro- czystości pierwszomajowych, w gmachu Filharmonii wileńskiej odbyła się uroczysta akademія przy udziale najwyższych władz niemieckich oraz przed- stawicieli wileńskiego zarządu miejskiego.

Już na długo przed rozpoczę- ciem się akademii, sala Filhar- monii została szczerze wypeł- niona przez tłumy pracowników i robotników miejskich.

Punktualnie o godz. 11-ej do gmachu Filharmonii przybył Gebietskommissar Wilna — stadt, p. Hingst.

Przybyłych przy przyjeździe powitał komisarz bur- mistrz miasta Wilna pan Da- bulewiczus.

Przy dźwiękach orkiestry straży ogniowej, p. Gebiets- kommissar przeszedł przez szpalery ustawionych wzdłuż gmachu strażaków i dziewcząt przybranych w stroje ludowe, no czym zajął wyznaczone Mu- miejsce.

Po wykonaniu przez orkie- strę Filharmonii wileńskiej u- wertury Beethovena „Egmont”, głos zabrał komisarz bur- mistrz miasta Wilna p. Dabu- lewiczus, który następnie popro- sił p. Gebietskommissar'a o przemówienie do zebranych.

Po przywitaniu przez burmi-

stra Dabulewiczusa uwypuk- lił Gebietskommissar w swoim przemówieniu pracownikom fa- brycznym ogromną różnicę między 1 maja ubiegłego roku, który znajdował się pod zna- kiem czerwonego terroru a 1 maja tego roku, które wyraźnie staje przed oczyma pod zna- kiem wyzwolenia spod jar- zmy bolszewickiego. Nakre-ślił on osobowość Führera i jego niezmordowaną walkę prze- ciwko zabójczemu dla narodów bolszewizmowi, a następnie przeszedł do mawiania znacze- nia 1 maja. Przedstawił on ob- raz trosk i biedy, które trzeba było przeżywać w zimie, która jest już poza nami, i pod- kreślił, że każda bieda nie jest tak wielka, by jej nie można wspólną ofiarną pracą przezwyciężyć. Przy tym zaznaczył on specjalne zadanie burmistrza i jego współpracowników, któ- rych postawa wywiera decydu- jący wpływ na całą ludność.

W serdecznych słowach po- dziękował Gebietskommissar burmistrzowi i jego współpra- cownikom za ich dotychczasową pracę.

Narody państw bałtyckich i Finlandii — mówił dalej p. Ge- bietskommissar — przekonali się o „dobrodziejstwach” sys- temu bolszewickiego. Dziś ca- ła Europa powstała i walczy

przeciwko bolszewizmowi, je- dynie państwa plutokratycz- no-żydowskie nie chcą rozbić te go światowego zła — bolsze- wizmu, więc w miarę swych sił pomagają mu. Walka jednak o nową Europę, ład i sprawie- dliwość społeczną trwa, i za- kończona zostanie zwycięsko. Najcięższa z zim rosyjskich rozbiła się o piersi dzielnego żołnierza niemieckiego, w wy- siłkach którego nie miały udziału ma także obchodzący dziś swe święto robotnik. Najcięższe chwile są poza nami, nie ludź- my się jednak ze wszystkim zło- już przemienię. Tak nie jest. Bardzo możliwe, że czeka nas tak samo ciężkie jutro. Jedynie w zgodnym wysiłku i pracy wszystkich obywateli, szybko odniesiemy należne nam zwy- cięstwo.

Moi Wileńszczanie! — mówił w dalszym ciągu p. Gebietskom- missar. — Wy także odczuli- ście ciężar wojny i związane z nią kłopoty podczas kampanii zimowej, gdy na skutek trud- ności transportowych powsta- wały pewne luki w zaopatrywa- niu ludności. Pamiętajmy jed- nak, że tylko w zgodnym wy- siłku wszystkich, żołnierza, ro- botnika i wszytkiej pracującej inteligencji może być szybciej ustanowiony sprawiedliwy ład w nowej Europie.

Ani przez chwilę nie lęda- się, że gdy tylko zajdzie potrze- ba i wezwę was do stawienia się do zgodnej pracy w fabry- kach i przedsiębiorstwach Rze- szy, wszyscy chętnie spełni- cie swój obowiązek wobec własnego kraju i budzącej się do życia nowej Europy. Los bowiem narodu litewskiego jest nierozdzielnie związany z losem Niemiec. Trwające obec- nie gigantyczne zapasy, uregu- lują sprawy nowej Europy przynajmniej na 1000 lat, za- pobiegają powstawaniu wojen i zapewnią wszystkim narodom spokojną pracę i sprawiedli- wość społeczną.

Dziękuję panu burmistrzo- wi, robotnikom i pracownikom miejskim za pełną oddania i wydajną pracę w tak ciężkich dla Wilna czasach. Wszyscy wy w historycznym dla wasze- go miasta momencie stanęliście na wysokości zadania. Ocenili to również Pan Generalkom- missar w Kownie i polecił za- komunikować wam, że o tym nie zapomni.

Proszę was — zakończył swe przemówienie p. Gebietskom- missar — byćście i nadal swą lojalną i uczciwą pracą przyczy- nili się do wspólnych wysiłków ku odniesieniu ostatecznego zwycięstwa nad bolszewiz- mem.

Po przemówieniu pana Ge- bietskommissara głos zabrał burmistrz miasta Wilna, pan Dabulewiczus, który powitał na

wstępie wysokich gości i zgro- madzonych pracowników.

Przemówienie swe rozpoczął p. burmistrz określeniem wa- runków materialnych i kultural- nych w jakich żyje i pracuje warstwa robotnicza w Europie. Dzień 1-go maja, który dziś zebrał się uczcić w tym gmachu szczególnie jest cenio- ny w państwie Wielkich Nie- miec, gdzie liczne rzesze robot- ników dzięki odpowiedniej o- piece społeczeństwa niemiec- kiego prowadzą życie beztrós- kie i pełne wygód kultural- nych.

W narodzie litewskim, będą- cym narodem rolników, kult do ciężkiej pracy jest bardzo wielki. Naród litewski dzięki swej pracowitości, po długim okresie niewoli na gruzach wojny światowej potrafił zbu- dować swe państwo i chociaż w skromnych ramach dzięki własnej wydajnej pracy, zapro- wadził u siebie ład i porządek.

Nie długo jednak było są- dzone cieszyć się narodowi li- tewskiemu wolnością. W czerw- cu 1940 roku, dzięki przewrot- ności i przemocy, kraj nasz za- lały hordy bolszewickie, które w ciągu jednego roku piękny i żyzny nasz kraj zamieniły w cmentarzysko ludzi żywych.

Od niewoli i zniszczenia na- szego narodu uwolniła nas wspaniała armia niemiecka, która śmiałym i błyskawic- nym uderzeniem wyrzuciła wroga poza granice naszego kraju.

Bohaterstwo żołnierza nie- mieckiego i naszych partyzan- tów, walczących o wyzwolenie od bolszewickiej zarazy Euro- py i całego świata, proszę ucz- cić powstaniem i jednominuto- wą ciszą. Na wezwanie p. bur- mistrza wszyscy zebrani pow- stają.

W dalszym ciągu swego przemówienia wspomnieli p. burmistrz o przeżyciach, jakich doznało Wilno na przestrzeni swej historii. Miasto i miesz- kańcy przeżyli dużo, pamiętaj- my jednak, że ofiary ponoszą nie tylko żołnierze na froncie, lecz także i obywatele na za- pleczu muszą odczuć ciężary wojny. Okoliczność ta musi nas przygotować do ewentual- nych trudności życiowych.

Na wniosek p. burmistrza zebrani wznoszą trzykrotny o- krzyk „Valio” na cześć p. Ge- bietskommissara.

Słowo ponownie zabiera Pan Gebietskommissar, który dzie- kuje raz jeszcze burmistrzowi i wszystkim pracownikom za do- tychczasową pracę i prosi o po- dobny współprace na przysz- łość. Na zakończenie uroczys- tości Pan Gebietskommissar wznosi okrzyk na cześć Wo- dza Niemiec po czym wszyscy zebrani w postawie zasadniczej wysłuchali wykonanego przez orkiestrę filharmonii wileńskiej hymnu narodowego. (t)

## Londyn zmyśla bitwy

BERLIN. Względny spokój, jaki panuje obecnie na froncie wscho- dnim, przerywa tylko, — jak tutaj powiadają — szereg fałszywych wi- domości angielskich, których auto- rzy nie mogli się jeszcze widocznie oswoić niepowodzeniem bolszewi- ckiej ofensywy zimowej. I tak po- nię Davenporty wiadomość, że pole- dźn między innymi przez rozgło- żone na zachodnim brzegu jeziora Ilmen miasto Borok wpadło w ręce sowieckie nie odpowiada według urzędowego stwierdzenia niemiec- kiego absolutnie prawdzie.

Jako czysto zmyślony określa- ją w Berlinie komunikat nieprzyjaciela- ski o tym, że na Krymie od trzech dni toczy się ciężka bitwa. Wyra- źnie podkreśla się, że na południo- wym odcinku frontu wschodniego nie rozwinęły się w ostatnich dniach większe działania wojenne, że jed- nakowoż akcje oddziałów wywa- dowych i szturmowych niemiec- kiej piechoty i wojsk górskich mia- ły pomyślny przebieg.

Na uwagę zasługuje również u- rzędowe niemieckie obwieszczenie, że przeważną część Morza Bałtyc- kiego, które na początku kampanii wschodniej było terenem operacyj- nym, nie należy już wyjąwszy Za- tokę Fińską uważać za obszar dzia- łań wojennych.

Zachodnią granicę obszaru ope- racyjnego na Bałtyku bieżnie obec- nie od Przyłucka Rieana do Lill Ha- ru, jednakowoż na ustalonych tra- sach Bałtyku odbywa się żegluga.



# Przemówienie Generalnego Komisarza

## podczas apelu w przedsiębiorstwach w Kownie w dniu 1 maja

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Moja Morza, jak ubiegłego lata za-  
czyli również i z Litwy wywozić —  
mamy się w najbliższym pokoju  
wydać w niewolę temu bolszewi-  
czemu systemowi niewoli, to raczej  
mnie będzie ciężko, a nie dla państwa.  
Wojny i składowe w ofierze, co musi  
być ofiarowane, by w końcu nie  
stać się złupionymi i pokrzywdzonymi  
przez bolszewizm ludźmi, lecz by  
przez ostateczne zwycięstwo bolsze-  
wizmu przez naszą pracę i przez  
naszą ofiarę doprowadzić do zbudowa-  
nia wolnego, godnego człowieka  
byłowania z rosnącym dobrobytem.  
Miliony ludzi zrozumieją to również  
na naszym terenie i pracują jak  
mogą najlepiej i ofiarują bardzo  
wiele, czy to przypominamy akcje  
zbiórki futer i rzeczy wartościowych  
w złocie, czy zbiórki metali, czy  
dostarczanie produktów żywności-  
owych przez rolników, czy też  
wspominamy wielu robotników, któ-  
rzy wyjeżdżają do pracy w gospodar-  
stwie wojennym Niemiec, albo  
często tutaj spełniają swój obowią-  
zek w ciężkich warunkach.

Czuje potrzebę właśnie w tym  
dniu wyrazić wszystkim rzetelnie  
pracującym ludziom w Generalnym  
Okręgu Litwy moje podziękowanie  
za ich wysiłki i ich pracę. Wiem  
dobrze, w jak ciężkich warunkach  
musi często włóczyć się uprawiać swo-  
je niwy, utrzymywać swoje bydło,  
wzrost płoncy albo młodzi. Znam  
również trudności robotników w  
miastach, problem dostatecznego i  
uregulowanego wyżywienia, kwestie  
wynagrodzenia i nabywania koniecz-  
nych artykułów. Należy do moich  
obowiązków obowiązków, ułatwiać  
wszystkim, o ile to tylko w czasie  
wojny jest możliwe, pracę dla zwy-  
cięstwa. Lecz łatwiejszymi wypadka-  
mi nas ofiary, które musimy skła-  
dać, kiedy sobie uprzytomnimy, że  
tak samo jak wszyscy w General-  
nym Okręgu Litwy, również naród  
niemiecki i inne narody Europy bio-  
na nie do ograniczenia i ofiary  
dla zderzenia z tytanicznym, bolsze-  
wistycznym imperializmem światowym.  
Dopiero kiedy ten system planowa-

nia, dzielenia i niewolnictwa i jego  
popiecznik zostają ostatecznie po-  
konani, wówczas dopiero będziemy  
mogli urządzić się w wolnym świe-  
cie pracy, czci i poważania dla pra-  
cy i społecznej sprawiedliwości.

Dzisiaj jednak pójdźmy do do-  
mu, a jutro znowu przystąpimy do  
swoich ciężkich obowiązków pra-  
ciwobójczych, że przez to pierwsze świe-

to pierwszomajowe dostrzegamy  
jutrzenkę bardziej sprawiedliwego  
świata, w którym każdy rzetelnie  
pracujący człowiek, czy to mężczy-  
zna, czy kobieta, będzie poważany  
i będzie korzystać z ochrony i praw,  
które mu się należą na podstawie  
uczciwie spełnionych obowiązków  
pracy. Świat ten stworzy zwycięs-  
twa, dla którego wszyscy pracujemy.

I jeszcze nie było wypadku, jak  
długo trwa historia ludzka, by mło-  
da rewolucyjna idea, jak ta, gdy  
ogarnęła całe narody, jak to się  
dzieje w młodej Europie, została  
zniszczona. Koła dziejów świata nie  
da się cofnąć. Tak pewnie jak to,  
że tu obok siebie stojemy, jest też  
zwykłość tej młodej rewolucyjnej  
idei młodych narodów Europy.

# Dzisiejsze „Święto Matki“

W dniu dzisiejszym obchodzimy  
w Wilnie Święto Matki. Afisz, wy-  
klejony po całym mieście, wzywa  
mieszkańców do uczczenia czynem  
lub pamięcią tej, która od kolebki  
aż do ostatnich lat swego życia czu-  
wa nad naszym życiem, szczęściem,  
która na nasz smutek znajduje za-  
wsze uśmiech w odpowiedzi, a na-  
sze troski i kłopoty chętnie dzieli,  
tej, która dała nam życie i nam też  
poświęca wszystkie godziny swego  
życia — krótko mówiąc — Matki.

W dniu poświęconym Matce,  
wszyscy, którzy mają szczęście je-  
szcze je posiadać powinni przez  
serdeczny objaw pamięci, przez  
drobny upominek okazać, jak bar-  
dzo ważną i dla nas jest Ta, która

żyje nieraz zaniedbywana i zapo-  
miana w cieniu naszego życia, gdzieś  
na jego marginesie.

Naszym obowiązkiem jest za całe  
życie pełne wyrzeczeń i poświęceń  
— podarować matkom jeden dzień  
w roku. Ten dzień dzisiejszy, dzień  
Miłości Matki nie powinien przejść  
bez echa w każdej rodzinie.

**Kwesta uliczna**

Na ulicach Wilna w dniu dzisiejszym  
odbędzie się kwesta, zorganizowa-  
na przez wileński oddział Samopomocy.  
Dochód z kwesty prze-  
znaczony jest na zasilenie kasy  
Sekcji Opieki nad Matką i Dzie-  
ckiem, której zadaniem jest jak naj-  
szersze rozbudowanie tej opieki.

zorganizowanie kolonij letnich, do-  
ręczyła i stała pomocą matkom, bę-  
dącym w trudnych warunkach ży-  
ciowych i t. p. W roli kwestarek,  
ze względu na cel zbiórki, wystąpią  
wyłącznie kobiety.

Znając nieustraszoną ofiarność naj-  
szerszych warstw Wilna — nie po-  
trzebujemy chyba zachęcać do po-  
parcia tej charytatywnej imprezy.

MIMI HUBER

## DO MATKI

Chcę dziś powiedzieć Ci — Mamo,  
Ze kocham Cię coraz więcej  
Za miłość Twą — wciąż tę samą,  
Jak była w porze dziecięcej.

Wiodłaś me kroki troskliwie.  
Wśród burz przez ścieżkę białą  
Choć Cię martwiłam dotkliwie,  
Jednak byłaś serdeczną.

Długie minęły lata,  
Przebieg — gdy boli trosk siła  
W chwil tych myśl ma polata,  
Gdy nie do serca tuliłaś.

Więc bój się zaraz odwróci.  
Bo wiem, że choć bez liłości  
Świat mi zapomni i rzuci,  
Ty jedna wytrwasz w wierności.

Tłum. z niem. A. Z.

# Zużycie kości i padliny

W czasach pokojowych było tu  
na wschodzie w powszechnym uży-  
ciu niszczenie albo grzebanie kości  
i padliny wszystkich zwierząt. W  
czasach wojennych Europa nie mo-  
że sobie pozwolić na coś podobne-  
go. Kości i padlina muszą bezwa-  
runkowo być zużyte w sposób prze-  
mysłowy do produkcji kleju, tech-  
nicznego tłuszczu, mąki mięsnej  
i kości. Nie może nie zginąć. W  
związku z tym przypomina się pow-  
tórnie o zarządzeniu Gebietskomis-  
sara miasta Wilna Nr. 16 z 29.XI.  
1941 r., według którego to zarzą-  
dzenia należy oddawać wszystkie  
kości we wskazanych punktach  
zbiórczych.

W interesie zaopatrzenia ludności  
w mięso zwraca się jeszcze raz  
uwagę mieszkańców, jadłodajni,  
Wilnie Savanor 185 zorganizowano  
ich obowiązek oddawania kości.

Należy się liczyć z tym, że zos-  
tanie wkrótce ogólnie uregulowana  
sprawa ewidencji padliny. Dopóki

jednak uregulowanie tej sprawy nie  
zostanie ogłoszone, zwraca się uwa-  
gę całej ludności miasta Wilna  
łącznie z ludnością wiejską w pro-  
mień do 50 km, na to, że przy  
fabryce przetworów kościanych w  
Wilnie Savanor 185 zorganizowane  
zakład przetworzenia padliny.  
Wszelką padlinę bydłą (świnie,  
owce, krowy, konie) należy tu do-  
starczać.

Każdy dostawca padłego zwie-  
rzęcia otrzyma z fabryki przetwor-  
ów kościanych order na mięso.  
Firma wydająca to mięso są nastę-  
pujące: Ruda i Małstprekuba, Raba-  
ryka przetworów kościanych wyda-  
je za każde dostawione padłe zwie-  
rzę (bez skóry).

za 100 kg. świnia — 2 1/2 kg. twardo-  
go mydła albo 6 1/2 kg. proszku  
mydłanego;

za 100 kg. innego wielkiego zwie-  
rzęcia — 2 kg. twardego mydła, al-  
bo 5 kg. proszku mydłanego.

# Z dnia

**3**  
**M A J**  
**NIEDZIELA**  
**Znalezienie Krzyża Św.**  
**Wschód słońca 5.38**  
**Zachód słońca 18.55**

**PRZYDZIAŁ TOWARÓW DLA  
POSZKODOWANYCH PODCZAS  
DZIAŁAŃ WOJENNYCH.** Donosili-  
my swego czasu o pewnych ulgach,  
jakie są przewidziane dla osób  
poszkodowanych podczas dzia-  
łań wojennych. Przydział towa-  
ru celem racjonalnego ich podziału  
między potrzebującą ludnością —  
został przekazany rejonowym punk-  
tom rozdzielczym, gdzie też każdy  
potrzebujący przeprowadza starania  
o brakujące rzeczy.

Jednak osoby, które na skutek  
przyczyn wyższych zostały pozbawio-  
ne niezbędnych przedmiotów, zgła-  
szają się z odpowiednio uwierzytel-  
nionymi przez policję podaniami do  
komitetu miejskiego Samopomocy,  
który po rozpatrzeniu sprawy po-  
czyni niezbędne kroki, celem zaopa-  
trzenia poszkodowanych w brakujące  
przedmioty. (4)

**OBOWIĄZEK MELDOWANIA  
SIĘ.** Przypominamy wszystkim oso-  
bom, przybywającym do Wilna w  
jakichkolwiek bądź sprawach, że w  
myśl istniejących przepisów policji

nych są oni obowiązani w ciągu 3  
dni po przybyciu do zarejestrowania  
się w komisariacie policji na terenie  
którego zamieszkali.

Niestosujący się do nfiniejszego  
zarządzenia ulegną surowej karze.

**WYMIANA BOLSZEWICKICH  
ŚWIADECTW SZKOLNYCH.** Zarząd  
oświatowy wymienia obecnie za-  
świadczenia, świadectwa i dyplomy,  
wydawane w czasie okupacji bolsze-  
wistycznej przez zakłady naukowe,  
stwierdzające ukończenie kursu, lub  
cenzus naukowy. Osoby zaintereso-  
wane muszą złożyć się o to aby  
też wymiany dokonać możliwie naj-  
prędzej, gdyż po dniu 1 czerwca do-  
kumenty wymieniane nie będą.

Wymiany należy dokonać w tych  
zakładach, które wystawiły dyplom,  
lub świadectwo. W wypadku, gdy  
dany zakład, lub kursy zostały zlikwi-  
dowane, trzeba zwracać się bez-  
pośrednio do zarządu oświatowego,  
który skieruje interesanta do odpo-  
wiedniego wydziału. (r)

**TERMINY WAŻNOŚCI KART  
MIECZNYCH.** W najbliższym okre-  
sie obowiązują następujące terminy  
ważności kart miecznych. Nr. Nr.  
29 — 35 od 27 kwietnia do 10 maja.  
Nr. Nr. 36 — 42 od 4 maja do 17  
maja. Nr. Nr. 43 — 49 od 11 maja  
do 24 maja oraz Nr. Nr. 50 — 56 od  
18 maja do 31 maja. Wszystkie po-  
dane wyżej terminy należy rozumieć  
jako włącznie. (p)

**KARY ZA NIEDBAŁE ZACIEM-  
NIANIE.** Osoby przeciwko którym  
w ostatnich tygodniach sporządzono  
protokoły za niedbałe zaciemnianie  
okien otrzymują obecnie orzeczenia  
karne, skazujące winnych na karę  
grzywny z zamianą na arrest. Wy-  
miar kar sięga do 200 marek. (r)

**INWENTARYZACJA W AGEN-  
DACH ZARZĄDU MIEJSKIEGO.** We  
wszystkich wydziałach zarządu miej-  
skiego jest przeprowadzany spis in-  
wentarza, zarówno materialnego jak i  
żywego.

Spis zostanie również dokonany  
we wszystkich przedsiębiorstwach  
przemysłowo-gospodarczych, pod-  
ległych bezpośrednio zarządowi miej-  
skiemu. (t)

**WIESNIAK POD SAMOCHÓ-  
DEM.** Rolnik Grygjaniec Nikodem  
zam. chwilowo przy ul. Battels  
(Białej zaul.) Nr. 4, wskutek własnej  
nieostrożności dostał się pod samo-  
chód wojskowy. Z połamanymi że-  
braми i ogólnym potłuczeniem ciała  
ofiarę własnej nieostrożności do-  
starcono na kurację do Szpitala św.  
Jakuba. (t)

**NIEFORTUNNA ZABAWA  
CHŁOPCA.** Bawiący się na podwór-  
ku szkoły 11-letni Bronisław Mar-  
jan (Antokolska Nr. 28) wskutek  
poślizgnięcia się upadł i złamał lewe  
podudzie. Chłopca dostarczyło po-  
gotowie ratunkowe do szpitala św.  
Jakuba. (t)

**WYKRYCIE SAMOGONIAKRY**  
Oslanianie na terenie gminy niemie-  
ckiej policja wykryła kilku sa-  
mogoniarzy. Urządzenia domowych  
przelewni uległy konfiskacie, a nisz-  
czyciel zbroń połączono do odpo-  
wiedzialności karnej. (r)

### Walentyna Popławska

WZNOWIŁA

### PRACOWNIE KAPELUSZY DAMSKICH

przy ul. Vilniaus (Wileńska) 22 (wejście przez Zakład Elektrotechniczny)  
Przyjmuje wszelkie przeróbki kapeluszy i obstalunki z powierz. materiałów

### Sp. Akc. „STATYBA“

otworzyła

### Santehniczne i Elektrotechniczne Warsztaty

ul. Trakų (Trocka) 3 — S. E. D. — tel. 11-62.

Wykonuje: urządzenia i remonty centralne-  
go ogrzewania, instalacji wodo-  
ciągowych, kanalizacyjnych oraz wszelkie roboty  
elektrotechniczne i ślusarskie.

Kupujemy wszelki sprzęt i materiały san-  
techniczne i elektrotechniczne.  
Czynne od godz. 8 do 16-ej.

### Artel „LAGAMINAS“

przyjmie natychmiast zdolnych

### RYMORZU

zgłaszać się w poniedziałek do 10 g. rano  
ul. Trakų (Trocka) 11-16.

### NORRUS MECZYS — Wilno, Trakų (Trocka) 5-3

Wykonuje z własnych i powierzonych materiałów  
rekawiczki, kurtki, portfele, pugilaresy, portmonet-  
ki i inną galanterię skórzaną oraz naprawia i re-  
peruje takowe. Interesantów przyjmuje od 14-20  
prócz dni świątecznych.

### PRYWATNY ZAKŁAD FRYZJERSKI

Vilniaus (Wileńska) 31.

### SALONY DAMSKI I MĘSKI.

Trwała ondulacja, farbowanie włosów, farbowanie brwi  
i rzęs. Manicure.

### Salon Damski „Mierzytelaw i Władysław“

został przeniesiony z Jogałios (Jagiellońska) Nr 6  
na Vilniaus (Wileńska) 31.

### Kapelusze męskie, damskie

używane kupi pracownia

### Pilies (Zamkowa) 24

### Kupię sprzęt fotograficzny, aparat, klisze, papier.

Vilniaus (Wileńska) 30-6.

### Antykwariat Państwowego Wydawnictwa

ul. Dominikonų (Dominikańska) 4 (wejście od podwórza)  
poszukuje i nabywa

### Książki

we wszystkich językach ze wszyst-  
kich dziedzin nauki i wiedzy

KUPOJEMY także tomy Encyklopedii Brockhousa.

### Wielka wyprzedaż

używanych mebli na składach firmy

### „MEBEL“

Aukcje (Ciasna) 12  
Pyłimo (Zawalna) 66  
Sv Onos (Sw. Anny) 13  
Didžioji (Wielka) 32.  
Vokiečių (Niemiecka) 1.  
Ilganytoja (Miłosierna) 4

### „ELEKTROTECHNIKA“

Zakłady V. ŽUKAUSKAS

Vokiečių (Niemiecka) 16

Wykonuje wszelkie urządzenia, instalacje i naprawy

### KAZIMIERZ CZEKOTOWSKI

długoletni pracownik P. K. P.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 30 kwietnia 1942 r.  
w szpitalu litewskim.

Wyprawdzenie zwłok ze szpitala przy ulicy Żygimantų  
(Żygimantowskiej) odbyło się 2.V. o godz. 3 pp.

Msza żałobna za spokój Jego duszy odbyła się w koście.  
św. Rafała o godz. 7.30 rano.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

### RODZINA

### BENEDYKT ZIENOWICZ

b. uczeń gimn. Kupieckiego, lat 19,

zmarł i został pochowany na Rosle dn. 2 maja. Nabożeństwo żałobne od-  
będzie się w Katedrze w poniedziałek dn. 4 maja o godz. 8 rano.

O czym zawiadamia Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. pogrążona  
w smutku

### RODZINA.

### W pierwszą bolesną rocznicę

### † Bronisława Rakowskiego

długoletniego pracownika sądowego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Trój-  
cy w środę dnia 6 maja 1942 roku o godz. 8.30 rano  
o czym zawiadamia

### Żona i córka

### W pierwszą rocznicę śmierci

### † BOLESŁAWA KOŁYSZKI

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele W. W.  
Świętych dn. 7 maja 1942 r. o godz. 8-ej rano o czym  
zawiadamia

### Z. Siemionowa



## KINA

**„CASINO“** Didzioji (Wielka) 47, tel. 6-77  
Jeden z najlepszych filmów sezonu

# „Oskarżam“

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.  
Początek seansów o godz. 13.30—16.00—18.45,  
w dni powszednie o godz. 16.00—18.45.

**„ADRIA“** Didzioji (Wielka) 36, tel. 10-37  
Wzruszający film

# „NASZ MAŁY CHŁOPAK“

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.  
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

# „DRUGIE JA“

Jutro premiera  
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

**„MUZA“** Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

# „JAKKO“

Tragiczne dzieje chłopca sieroty  
Dodatk: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.  
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00,  
w dni powszednie o godz. 15.00—17.00—19.00.

**„AUSZRA“** Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70  
Pełen słoneczny film

# „Tylko miłość“

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.  
Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

# „I krewni są ludźmi“

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

# „KOLEJOWE“

Geleżnik (Kolejowa) 14, tel. 14-13  
Przepiękny film

# „DZIEWCZE z GÓR“

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.  
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

# „W podmuchach letniego wiatru“

Od jutra

Tylko zainteresowany może  
„Trwałą Ondulację“  
gwarantować

Stanisława Wołkowskiego  
Pisemnie  
Osobiście wydają opinie  
w dobrej płyn. Prywatne salony —  
Pylimo (Zawalna) 14

**Sadźcie sady!** Największy zysk, najpewniejsza  
obecnie oszczędność! **Drzewka**  
owocowe odporne na mrozy. Zamówienia: p. Sułkowskiego  
i Niemcewiczy, Danilowa, Tauraginskij, Wilno, Kalwaryja  
(Kalwaryjska) 148. KUPUJ NASTĘPNE seradki, żubiny.

# ZAKŁAD FRYZJERSKI

MĘSKO-DAMSKI  
Trwała ondulacja, układanie wodne i żelazkowe  
Gedimino (d. Mickiewicza) 41  
Wacław i Eugeniusz

# Pracownia Elektrotechniczna

**B. MIKUTONISA**  
Vilniaus (Wileńska) 22  
(naprzeciw apteki miejskiej)  
kupi: lampę prostowniczą Philips Nr. 1063,  
baterię anodową i motor trójfazowy 3 H. P.

# Kupię zbiór znaczków pocztowych

Rosji Sowieckiej, Polski i Litwy,  
tamże sprzedaż.  
Filatella, Vilniaus (Wileńska) 25

# Teatr Miejski w Wilnie

Basanavičius (d. W. Pohulanka) 11  
Kupi  
jeden smoking na tęgą i wysoką figurę,  
jedną pijamę,  
jeden peniuar,  
jeden szlafrok męski (chałat)  
i dobrego gatunku koldrę.  
Zgłaszać się od godz. 9 do 13.

# POSZUKUJE

wydawn. Trzaski, Ewerta Michalskiego  
KUPUJE znaczki pocztowe do zbiorów  
POLECA papier i materiały piśmienne  
Wilno, Vokiečių (Niemiecka) 35

# „AUKURAS“

Kupimy Transformator 220 V  
na 120 V 600 wat 5 A.  
Oferty: Ostland-Film, Gedimino 11.

# Kupię

dętki i opony, drutówki balon wy-  
miar 25 x 2. Tyszkiewicz Jan, ul.  
Naugarduko (Nowogródzka) 109, m. 1.



# DOM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

Wilno, Literatų (z. Literacki) 11,  
telefon 12-46,  
produkuje  
NAJPIĘKNIEJSZE  
ZABAWKI DREWNIANE

# Sklep — Didzioji (Wielka) 25—23

zawiadamia, że  
sprzedaje **MARMOLADĘ**  
bez kartek w nieograniczonej ilości.

# Pracownia wózków dziecięcych

została przeniesiona z ul. Dzielnej (Zwierzyńca)  
na Prusų g-vę (d. Poleska) 2; przyjmuje zamówienia i naprawy.

# Majątek Werki, ogrodnik Jan Kibort ma

do sprzedania **flance pomidorów**  
do pikowania po 2 Rm. za setkę.

# Wiktoria Jasiunas

NAPRAWIA wszelkie  
instalacje elektryczne  
i aparaty.  
Aušros Vartų (Ostrowska) 20

# STOPY OCZKA

Didzioji (Wielka) 47  
obok kina „Casino“  
A. Kondratowicz

# MASZYNY DO SZYCIA REPERUJE PRZERABIA

MECHANIK  
przy ulicy Subačiaus  
(Subocz) 53—10

# UWAGA!

Pracownia szteperska  
A. SOROKOWSKIEGO  
Didzioji (Wielka) 3

Wykonujemy wszelkie roboty  
z powierzchniowego materiału:  
chołwików, damskich i dziecięcych  
butów, kurtki i płaszcze.

# OPONY rowerowe

balonówki na drut natychmiast kupię.  
Zgłaszać się:  
Warsztat Stelmacharski  
W. GIEDWIDZIA  
Róg Pylimo (Zawalnej)  
i Raugyklos (Kwaszelnej).

# Kupuję zepsute kuchnie i inne grzejniki elektryczne

Warsztat Elektrotechniczny  
J. ROGOWSKIEGO  
Vokiečių (Niemiecka) 55.

# SKUPUJĘ

nasiona ogrodowe i chemikalia  
do walki ze szkodnikami  
sądkami i ogrodnikami  
SKLEP NASION  
J. KRYWKO  
Vilnius,  
Pylimo (Zawalna) 28-4

# Zawładam się, że

Laboratorium zębów  
szlifierskich prze-  
mianę się z Gedimino  
(d. Mickiewicza) 32 na  
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23. Front-  
owe wejście — Duji (d.  
Gazowa) 4-28.

# Kupię

damski letni płaszczyk  
50 RM., sukienkę jedwabną  
40 RM., bluzkę jedwabną 30 RM.,  
toalete 20 RM., nurekwy kot-  
niczki 100 RM., ciepły kom-  
plet dla dziewczynki lat 5  
200 RM. Św. Jurgis (Św. Jerski)  
5-18.

# Sprzedam

solidną dębową szafę  
z 600 RM., biurko dębo-  
we z 550 RM., 1 płyt-  
kę gazową za 150 RM. Antakalnio  
(Antokolska) 8-3, od godz.  
14-16 i od 19.

# Sprzedam

różne meble. Pylimo  
(Zawalna) 3-1-a, od 3-5 g.  
4826

# Sprzedam

dwie półeczki dębo-  
we z 100 RM., 1 półkę dębo-  
wą z 100 RM., 1 półkę dębo-  
wą z 100 RM. 12 RM. Gedimino (d. Mickiewicza)  
43-5.

# Sprzedam

burkę podróżną z ka-  
piznem pluszową na białej  
podszewce w cenie 1200  
RM. Zargiro (d. Chetkowskiej) 62-1.  
4791-1

# Sprzedam

tokarkę do obróbki  
metal. Vidurinis (d. Mała  
Środkowa) 10-2, od g. 15-18  
4948

# Sprzedam

kanapę otomaną 150  
RM., 4 krzesła wiedeńskie  
po 15 RM. każde. Dainavos (d.  
Piekielko) 3-9.

# Sprzedam

dwie koce wełniane  
120 RM., stare fotole po 40  
RM. Pušk (d. Sosnowa) 3-2.

# Sprzedam

gramofon 250 RM.  
Čiurlionis (d. Zakretowa) 42  
4-4.

# Sprzedam

dwuosobowy tapczan  
185 RM., żelazne łóżko 75 RM.,  
spodnie do butów 60 RM., wiat-  
rowkę 45 RM. Daukšos (d. Piw-  
na) 2-10, wejście z ulicy. 4773

# Sprzedam

plaszcz męski skó-  
rzany, rozmiar średni 75 RM.  
Subačiaus (Subocz) 53-4.

# Sprzedam

nowy zegar ścienny  
380 RM., 14 metrów bieżą-  
cej siłki do ogrodzenia  
180 RM. Sv. Jackaus (Św. Jac-  
ka) 10-1.

# Sprzedam

dziesięć kurczaków  
na chłopa lub dziewczynkę  
100 RM., podszewkę, sukienkę  
jedwabną, doszyciową 200 RM.,  
walizkę 50 RM., garnitur płó-  
cienny męski 250 RM., torebkę  
czarną 100 RM., ceratkę dzie-  
cięcą 5 RM., materiał na spo-  
dnie do butów 50 RM., duży  
drobny rzeczy, kostium tre-  
nowy wełniany damski 200 RM.,  
dziesięć rower 100 RM., spo-  
dniczek 20 RM. Skapo (Skopow-  
ka) 6-6.

# Sprzedam

automatyczną bro-  
maszynę stojącą średniego  
kalibru z borkami za 150 RM.  
Dziku (d. Szkapleria) 7-4.

# Sprzedam

kapelusze czarne  
damskie 20 RM., komplet do  
wódk 50 RM., jedwabną szarfę  
szkła 200 RM. Zwierzyniec,  
Mickiewicza (d. Tomasza Zie-  
na) 21-4.

# Sprzedam

narzędzie na tapczan  
350 RM., 2 narzędzia różowe  
jedwabne na łóżko 450 RM.  
Čiurlionis (d. Zakretowa) 11-10.  
4767-0

# Tapczan

wymagający naprawy  
sprzedam za 100 RM. Kroku-  
vos (Krakowska) 54-2.

# Wojaki „zakopanki“

Nr 36-7  
kupię. Zgłoszenia do adm.  
„Gońca“ pod „36“.

Wóz nowy kompletny do ty-  
sięcia RM. Kalwaryja (Kal-  
waryjska) 6.

Zeby sztuczne używane kupię.  
Skapo (Skopowka) 9-2,  
od 10-15.

Z powodu wyjazdu sprzedam  
różne meble. Sierakauskas  
(Sierakowskiego) 5-5, godz.  
10-13.

Kupię kuchnię kaflową (west-  
falską). Oferty do adm.  
„Gońca“ pod „J. K.“.

Kupię nogi do maszyny dama-  
skiej. Angli (Węglowa) 12  
m. 4.

Kupię kuchenkę kaflową (west-  
falską). Oferty do adm.  
„Gońca“ pod „J. K.“.

Kupię męski rower w dobrym  
stanie. Wiadomości do adm.  
„Gońca“ pod „Treszczotka“.

Kupię walizkowy patefon z ply-  
tami w bardzo dobrym sta-  
nie. Wiadomości do adm.  
„Gońca“ pod „Patefon“.

Kupię srebrnego lisa. Oferty  
do adm. „Gońca“ pod „Lis“.

Kupię aparat fotograficzny  
1918. Svidrygallos 18-4.

Natychmiast kupię pianino i  
rower męski. Oferty do adm.  
„Gońca“ pod „Pianino“.

Pantofle damskie gładzowe  
czarne Nr 35 zamienię na  
Nr 30. Oferty do adm. „Gońca“  
pod „Pierwszorzecze“.

Sprzedam sadzonki winorośli  
szlachetnej, agrestu, porze-  
czek czarnych i czerwonych  
od 1-5 RM. Pakraščius (d. Karla-  
badzka) 35.

Sprzedam damski letni płaszczyk  
50 RM., sukienkę jedwabną  
40 RM., bluzkę jedwabną 30 RM.,  
toalete 20 RM., nurekwy kot-  
niczki 100 RM., ciepły kom-  
plet dla dziewczynki lat 5  
200 RM. Sv. Jurgis (Św. Jerski)  
5-18.

## RÓŻNE

AA) Podania tłumaczenia  
niemieckiego i litew-  
skiego. Vilniaus (Wileńska) 25-5  
(wejście z frontu i fotografa)

A) Ples terjer ostrowłowy do  
sprzedania. Restauracja  
Hejbera. Gedimino (d. Mickie-  
wicza) 8. Kelnar Nr 100. 4777

A) Stefan Arthur Mauer. —  
Biuro podań do władz  
niemieckich. Jurgis (Św. Jerski)  
4-5. Czynne od 8-18.

A) Szyły stanki i pasy. Ja-  
sinskio (Jasinskio) 107  
18 m. 1, front i piętro. 4885

Biurowis a wia Poczty  
„CENTRUM“  
Didzioji (Wielka) 6

Podania do władz, przepisywa-  
nie na maszynę, tłumaczenie  
w języku niemieckim i litewskim.  
Czynne bez przerwy od g. 8-18.

Czarny panter angielski ama-  
towski do odstąpienia. Tur-  
gus (Targowa) 9-7, g. 16-18.  
4780

Dnia 26-go zgubiono przy Nau-  
garduko (Nowogródzkiej)  
letni kapeluszy jasny fir. „Miesz-  
kowski“. Uczeńkę znalazł  
proszę o zwrot za dobrym wy-  
nagrodzeniem: Angli (d. Wę-  
glowa) 12-4.

Geometra upoważniony przez  
Departament Rolnictwa,  
przyjmuje pomiary, sporządza  
planów. Godzi. przyjeżdż od  
15-17, wtorki i piątki. Jogailos  
(Jagielłonska) 5-31. 4694-1

Poszukuje spółki handlowej  
lub handlowo-przemysłowej.  
Mogę wnieść od 5.000 do 10.000  
RM. Oferty do adm. „Gońca“  
pod „Godziły zysk“.

Przyjmuję tyto do krawienia.  
Odminki (d. Garbarska) 3/5-2,  
wejście z frontu. 4682-4

Przygotowałem na zimę opał!  
Daję kopać torf na połowie.  
Torfowisko od Wilna 12 km.  
Dowiedzieć się: Odminki (d.  
Garbarska) 17-14, od 16-17 co-  
dzienności.

Reperuję parolki, także pod-  
bijam gumę do drewnianych  
i skórzanych obuwia. Pušk (d.  
Sosnowa) 1-4.

Zgubiony paszport sowiecki i  
tymczasowe zaświadczenie  
na nazwisko Wierzy Rautenberg,  
unieważnia się.

Zgubiono zegarek złoty 28. IV.  
(wtorek). Znalazł go uprasza  
się o wiadomość do adm. „Goń-  
ca“ dla okazienia legitymacji  
Nr 170.

Zgnał pies koloru czarnego  
dnia 1. V. 42 r. na trasę Di-  
dzioji (Wielka), Arkli (d. Koń-  
ska). Znalazł go proszę o zwrot  
za wynagrodzeniem: Vias Sventi-  
ty (Wszystkich Świętych) 3-17.  
4517

Zgubioną sukienkę wraz z różną  
bielizną i legitymacją, wydaną  
przez pocztę na naz. Jadvigę  
Bursiewiczowej, proszę zwrócić  
za wynagrodzeniem pod adre-  
sem: Subačiaus (Subocz) 53-4.

Zgubioną sukienkę wraz z różną  
bielizną i legitymacją, wydaną  
przez pocztę na naz. Jadvigę  
Bursiewiczowej, proszę zwrócić  
za wynagrodzeniem pod adre-  
sem: Subačiaus (Subocz) 53-4.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.

Zgubioną legitymację Arbeits-  
amtu za Nr 20013, na naz.  
Bronisława Metrickiego, unie-  
ważnia się.